

KS. JACEK NAWROT

## POJĘCIE KAPŁAŃSKIEJ „CARITAS PASTORALIS”

„Caritas pastoralis” jest tak mocno związana z postawą dobrego pasterza, że trudno sobie bez niej wyobrazić duchowość kapłańską. Myśl o miłości pasterskiej kapłanów bardzo wyakcentowano podczas VIII Zwyczajnego Synodu Biskupów, który odbył się w 1990 r. Można nawet powiedzieć za jednym z ekspertów tego Synodu, że Ojcowie Synodalni posłannictwo pasterskie widzieli jako zwornik całej duchowości kapłańskiej<sup>1</sup>. Często jednak w pracach, które dotyczą szczegółowych zagadnień związanych z kapłańską doskonałością, temat miłości pasterskiej nie pojawia się bezpośrednio. Z pewnością wielu autorów prac o tematyce kapłańskiej wychodzi z założenia, że prymat miłości w posłudze pasterskiej jest niepodważalny i dlatego nie trzeba poświęcać mu osobnego miejsca. A jednak ludzka skłonność do zbyt częstego zapomnienia o rzeczach ważnych zachęca do przypomnienia, czym jest kapłańska „caritas pastoralis”.

Każdy, kto otrzymał święcenia kapłańskie w Kościele katolickim, wraz z nimi otrzymał także władzę kapłańską, pasterską oraz prorocką<sup>2</sup> wobec Ludu Bożego. Myliłby się jednak ten, kto sądziłby, że kapłan może otrzymaną władzę posługiwać się bez ograniczeń i że ona do niczego go nie zobowiązuje. Kapłan otrzymuje bowiem władzę związaną z urzędem prezbiteratu, ale jednocześnie przyjmuje na siebie konkretne zobowiązania

---

<sup>1</sup> Por. W. Słomka, *Formacja kapłańska w Wyższych Seminariach Duchownych (w obradach VIII Zwyczajnego Synodu Biskupów)*, „Ateneum Kapłańskie” 83(1991) t. 116 z. 1, s. 26.

<sup>2</sup> „Nieutralny dar Ducha jest przekazywany przez nałożenie rąk. Właśnie ta rzeczywistość upodabnia kapłana do Chrystusa – Kapłana, poświęca go Chrystusowi, daje mu uczestnictwo w misji Chrystusa pod jej podwójnym aspektem: władzy i służby”, *Kapłaństwo służebne – dokument II Zgromadzenia Synodu Biskupów*, „Życie i Myśl”, 22(1972) z. 5, s. 105.

i ogromną odpowiedzialność. Przyjmując od Chrystusa władzę sakramentalną, równocześnie staje się Jego sługą<sup>3</sup>.

Źródło kapłańskich zobowiązań i służby Chrystusowi znajduje się w „konsekracji dokonanej przez Ducha w sakramencie święceń”<sup>4</sup>. Przez konsekrację, każdy kapłan zostaje powołany do naśladowania postaw życia i wzoru postępowania Jezusa Dobrego Pasterza. Podstawową zaś zasadą, na której opierało się całe ziemskie życie Chrystusa, była Jego miłość pasterska<sup>5</sup> wobec ludzi.

Miłość pasterska staje się zatem głównym wyznacznikiem posługi kapłańskiej<sup>6</sup>, jak również głównym miernikiem przy ocenie sprawowanej przez niego władzy pasterskiej. Miłość przy sprawowaniu władzy pasterskiej – jak pisze ks. W. Słomka – jest nie tylko zaleceniem, ale powinnością kapłanów<sup>7</sup>. Podobnie określa miłość pasterską ks. P. Libera, który powołując się na św. Augustyna nie nazywa jej uczuciem, ale obowiązkiem. Konsekwentnie też za Biskupem z Hippony posługuje się terminem „*amoris officium*”<sup>8</sup>, mówiąc o miłości pasterskiej.

Trzeba zresztą podkreślić, że kapłan jest wezwany do czynnej miłości, nie tylko ze względu na swoje kapłaństwo, ale przede wszystkim z racji bycia chrześcijaninem. Dokumenty Soboru Watykańskiego II przypomniały, że do uczestniczenia w swej miłości Bóg powołuje każdego czło-

---

<sup>3</sup> Por. tamże.

<sup>4</sup> PDV, 21; „Jeśli rozpatrywać życie Kościoła od samego początku, to okazuje się, że konsekracja kapłana jest uważana za skutek działania Ducha Św. wytwarzającego trwałą rzeczywistość, która nie może być zniweczona, nawet jeśli ten ktoś stałby się jej niegodny”, *O kapłaństwie urzędowym. (Schemat przygotowawczy Synodu)*, „Życie i Myśl”, 22(1972) z. 2-3, s. 47; por. też *Lumen Gentium*, 10.

<sup>5</sup> Na mocy konsekracji prezbiterzy zostają upodobnieni do Jezusa Dobrego Pasterza i powołani do przeżywania Jego miłości pasterskiej, zob. PDV, 22.

<sup>6</sup> „Nikt nie jest dobrym pasterzem, jeśli przez miłość nie złączy się z Chrystusem i nie stanie się członkiem Dobrego Pasterza. Obowiązkiem pasterza jest miłość. O tym właśnie mówi Pan: «Dobry pasterz daje życie swoje – to jest życie ciała – za swoje owce» z tytułu swego urzędu i miłości. Jedno i drugie potrzebne, to jest, aby owce należały do niego i aby on je miłował; urząd bez miłości nie wystarcza”, Św. Tomasz z Akwinu, *Liturgia Godzin*, cz. IV s. 116-117.

<sup>7</sup> „Z mocy urzędu pasterz ma powierzone prawo do owiec, ale temu prawu przypisana jest powinność miłowania”, W. Słomka, *Duchowość kapłańska*, Lublin 1996, s. 218.

<sup>8</sup> Por. P. Libera, *Posługiwanie pasterskie jako „amoris officium” według św. Augustyna*, „Dobry Pasterz”, 13(1993), s. 66.

wieka – a kapłana z nowego tytułu – i chce, by chrześcijanie przekazywali tę miłość innym ludziom<sup>9</sup>.

Wiedząc zatem, że kapłan w swoim pasterzowaniu jest wezwany do miłości, należy prześledzić, jak miłość pasterska jest określana. Uczynimy to na podstawie wybranych polskich publikacji teologicznych.

Autorzy najczęściej zwracają uwagę, że miłość pasterska jest całkowitym darem z siebie dla Kościoła<sup>10</sup>. Kto rzeczywiście kocha, jest gotowy dawać siebie samego i swoje dobra – pisze ks. T. Herrmann<sup>11</sup>. Tam gdzie nie ma dyspozycji do ciągłego składania siebie samego jako dobrowolnego daru, tam nie ma mowy o miłości. W akcie miłości musi bowiem uczestniczyć osoba. Ważne jest zatem, aby kapłańska miłość miała zawsze cechy właściwe osobie, czyli – by była zawsze świadoma i dobrowolna<sup>12</sup>. Ks. St. Wójtowicz pisząc, że miłość pasterska przejawia się w osobistej ofierze z siebie samego dla bliźnich, zwraca uwagę, żeby tej osobistej ofiary nie ograniczać tylko do darów materialnych<sup>13</sup>. Miłość pasterska, jako dar z siebie samego, oznacza bowiem tylko pośrednio składanie darów materialnych. Przede wszystkim zaś oznacza zarówno postawę służebną<sup>14</sup>, która jest zwyczajnym sposobem czynienia miłości pasterskiej, jak i postawę heroiczną, czyli oddanie swego życia za drugich<sup>15</sup>, co należy do sposobów nadzwyczajnych czynienia miłości przez dobrego pasterza<sup>16</sup>.

<sup>9</sup> Por. KDK, 93; por. też F. Woronowski, *Czynna miłość integralna – życiem Kościoła*, „Homo Dei”, 44(1975) nr 3, s. 209.

<sup>10</sup> Por. P. Libera, dz. cyt., s. 66; por. także PDV 21; PDV 23; W. Słomka, *Duchowość kapłańska*, dz. cyt., s. 219.

<sup>11</sup> Por. T. Herrmann, *Sposoby realizacji braterskiej miłości według pierwszego Listu św. Jana*, „Homo Dei”, 47(1978) nr 4, s. 285.

<sup>12</sup> Por. PDV, 23; „Miłość pasterska określa nasz sposób myślenia i działania, nasz sposób odnoszenia się do ludzi i jest dla nas miłością szczególnie wymagającą”, T. Herrmann, dz. cyt., s. 288.

<sup>13</sup> „Jak Chrystus Pan wspierał cierpiących działaniem osobowym, tak i chrześcijanin ma pamiętać, że jego dar personalny więcej znaczy, niż pieniądze rzucone komuś na odczepne. Tę formę miłości wykonywać może biedak bez grosza, nawet małe dziecko”, St. Wójtowicz, *Realizacja miłości obowiązkiem każdego katolika*, „Homo Dei”, 47(1978) nr 1, s. 8.

<sup>14</sup> Por. PDV, 21.

<sup>15</sup> Por. W. Słomka, *Duchowość kapłańska*, dz. cyt., s. 219.

<sup>16</sup> „Jan wskazuje dwa aspekty braterskiej miłości: zwyczajny, najczęstszy i najłatwiejszy, polegający na spieszeniu z pomocą bliźniemu według własnych możliwości; oraz nadzwyczajny, rzadki, heroiczny, polegający na ofierze z życia – za przykładem Chrystusa”, T. Herrmann, dz. cyt., s. 289.

Postawa służebna jest zwyczajnym sposobem wyrażania miłości pasterskiej, codziennym przejawem miłowania powierzonej kapłanowi wspólnoty<sup>17</sup>. Miłość pasterską kapłanów powinna zatem charakteryzować „służba Ludowi Bożemu w wolności od wszelkiej pychy i od pragnienia, by panoszyć się w powierzonej im owczarni”<sup>18</sup>. Ks. W. Granat podkreśla, że Chrystus – wykonując symboliczną czynność umywania nóg Apostołom – wskazywał jednocześnie na charakter służebny ich posłannictwa<sup>19</sup>. Posłannictwo to jest służbą Chrystusowi poprzez posługę żywym ludziom<sup>20</sup>. Jeśli wyrazem miłości pasterskiej jest służba, to polega ona na tym, że kapłan pochyla się nad człowiekiem, a nie żąda, by było odwrotnie, czyli nie domaga się, aby pochylano się przed kapłanem<sup>21</sup>. Według ks. W. Świerzawskiego należy też zwracać uwagę na to, aby służbę Chrystusowi przemieniać w przyjaźń z Chrystusem. Różnica polega na tym, że sługa służy tylko z obowiązku, zaś przyjaciel służy z gorliwej miłości<sup>22</sup>.

Nadzwyczajnym sposobem wyrażania miłości pasterskiej jest postawa heroiczna, która polega na oddaniu swego życia<sup>23</sup>. Chrystus oddając

---

<sup>17</sup> „Pasterz to ten i tylko ten, kto przewodząc trzodzie pozostaje na jej służbie, służy jej z łagodnością”, R. Rogowski, *Nowotestamentalny duch władzy w Kościele*, „Znak”, 26(1974) nr 235 z. 1, s. 53.

<sup>18</sup> PDV, 21; „Władza Jezusa jako Głowy wiąże się zatem z Jego służbą, z Jego całkowitym, pokornym i pełnym miłości poświęceniem dla Kościoła”, PDV, 21.

<sup>19</sup> Por. W. Granat, *Kapłan w służbie Eucharystii*, „Homo Dei”, 42(1973) nr 3, s. 164; por. także W. Świerzawski, *Różne rodzaje posługiwania, ale jeden Pan*, Kraków 1984, s. 108.

<sup>20</sup> „Twierdzenie «służba Kościołowi» pozostaje tak długo miedzią brzęczącą, dopóki nie zweryfikuje się w codziennej służbie człowiekowi”, R. Rogowski, dz. cyt., s. 53.

<sup>21</sup> „Służebność Chrystusa przejął Kościół, w którym elementy boskie zespoliły się z ludzkimi i dlatego istnieje w nich nieustannie napięcie między duchem panowania a duchem służby. Mamy jakby dwa bieguny życia Kościoła będące ustawicznym problemem: albo na wzór Chrystusa pochylał się nad biednymi, albo w swych przedstawicielach chciał, by przed nim pochylano się i klęczano”, W. Granat, dz. cyt., s. 164.

<sup>22</sup> „Wielu kapłanów upatruje w służbie istotną treść swego powołania. I słusznie. Ale czy troszczy się z równą pasją o przekształcenie jej w przyjaźń z Chrystusem? Przyjaźń podlega prawu przemiany; może być służbą z obowiązku, ale czy nie przewyższa jej gorliwa miłość, dająca siebie aż do oddania?”, W. Świerzawski, *Kapłan Jezusa Chrystusa – kim jest?*, „Homo Dei”, 56(1987) nr 2, s. 82.

<sup>23</sup> Por. J. Pastuszka, *Charyzmat kapłaństwa*, „Homo Dei”, 50(1981) nr 2, s. 104; por. też PDV, 22.

swoje życie na krzyżu, „dał nam przykład najwyższego wyrzeczenia się celem ratowania bliźnich”<sup>24</sup>. Jest to nadzwyczajny wyraz miłości pasterskiej, dlatego też nie należy do zwykłych zadań, które spełnić musi każdy kapłan, kochający Lud Boży. Jest to najwyższy znak miłości, do którego tylko Chrystus może człowieka – kapłana wezwać i uzdolnić. Niemniej miłość pasterska wymaga od każdego kapłana stałej dyspozycji do oddania swego życia, jeśli zajdzie taka potrzeba<sup>25</sup>.

Miłość pasterska zatem to gotowość do oddania życia za owce. Ciekawa jest myśl ks. W. Świerzawskiego, który pisze, że kapłan powinien być gotowy do oddania swego życia także za wilki, czyli za tych, którzy zwalczają Kościół i prześladują Lud Boży<sup>26</sup>. Oznacza to, że miłość pasterska, na wzór Chrystusa, ma obejmować wszystkich ludzi.

Miłość pasterska, którą staramy się określić, ma być ofiarna<sup>27</sup>, czyli zdolna do wyrzeczeń i rezygnacji z własnego dobra. Kapłani winni mieć świadomość, że „największa siła świadectwa leży w ofierze”<sup>28</sup>. Ofiarność miłości pasterskiej – jak pisze ks. F. Grudniok – jest znakiem jej wiarygodności. Aby miłość kapłana mogła stać się stałą formą życia, wymaga ciągłych zobowiązań i ofiar. Ponoszenie ofiar jest konieczne, ponieważ miłości pasterskiej nie zdobywa się raz na zawsze, ale trzeba o nią ciągle zabiegać<sup>29</sup>. Służy zaś temu owa gotowość do ponoszenia ofiar, czyli kapłański duch wyrzeczenia<sup>30</sup>. Według T. Herrmanna pasterska miłość, jakiej

<sup>24</sup> J. Krasieński, *Asceza kapłańska wobec Kany Galilejskiej*, „Homo Dei”, 40(1971) nr 3, s. 183.

<sup>25</sup> „Zadanie chrześcijan to nie odbieranie życia, jak czynił Kain, ale strzeżenie prawa do życia; co więcej oddawanie własnego życia za drugich. Tylko w ten sposób chrześcijanie reprezentują Chrystusa wobec świata”, T. Herrmann, dz. cyt., s. 285; Powierzony kapłanowi lud „najpierw jest ludem Bożym, a tylko z powiernictwa jest także ludem kapłana, który on ma tak umiłować, jak umiłował go sam Chrystus, czyli miłować go aż do poświęcenia mu swego życia, a gdy zaistnieje taka potrzeba, oddania życia za niego”, W. Słomka, *Duchowość kapłańska*, dz. cyt., s. 218; „Dobry pasterz daje życie swoje za owce”, J 10, 11.

<sup>26</sup> „Dobry pasterz życie daje za swoje owce, ale czy nie powinien je dać także za tych, którzy owce zabierają? Dać życie za wilki”, W. Świerzawski, dz. cyt., s. 87.

<sup>27</sup> Por. PDV, 22.

<sup>28</sup> F. Grudniok, *Życie i posługa wikarego*, „Homo Dei” 44(1975) nr 2, s. 133.

<sup>29</sup> Por. Dyr., 43.

<sup>30</sup> „Wiara święta, a zwłaszcza nasze kapłańskie powołanie, żąda od nas, byśmy dla wyższych nadprzyrodzonych celów wyrzekli się rzeczy godziwej. Życie ludzkie jest najwyższym darem Bożym, a jednak nieraz mamy obowiązek

oczekuje od kapłanów Chrystus, oznacza „śmierć własnej woli”<sup>31</sup>. Miłość pasterska domaga się zatem ofiary. Może nie od razu krwawej ofiary, ale – jak pisze J. Warzeszak – takiej, która manifestuje się codziennym składaniem siebie w ofierze<sup>32</sup>.

Miłość pasterska nie szuka własnych korzyści<sup>33</sup>. Niezawodnym znakiem autentycznej miłości jest wolność od zabiegania o prywatne interesy<sup>34</sup>. Kapłan, który kieruje się tą miłością, we wszystkim myśli o sprawach Chrystusa i Jego Kościoła. Ks. P. Libera powołując się na św. Augustyna, przestrzega przed miłością własną, która jest niebezpieczeństwem, jakie grozi pasterzom owiec Chrystusa. Wzywa pasterzy, „żeby nigdy nie szukali oni własnej korzyści zamiast korzyści Jezusa, by nie usiłowali zaspokoić własnych pożądań kosztem owiec, za które została przelana krew Chrystusa”<sup>35</sup>.

W Dokumencie II Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów miłość pasterska jest nazywana poświęceniem samego siebie<sup>36</sup>. Ks. J. Pastuszka pisze, że towarzyszy jej „duch poświęcenia dla najwyższych wartości duchowych”<sup>37</sup>. To poświęcenie siebie polega na tym, że kocha się całym i niepodzielnym sercem<sup>38</sup>. A zatem miłość pasterska to również nieustannie odnawiana decyzja służenia Bogu i ludziom sercem wolnym, nie z przymusu, ale z oddaniem.

nawet życie oddać dla wyższych wartości”, J. Krasieński, dz. cyt., s. 183; „Kapłan to ten, który składa ofiarę Chrystusa i jednocześnie jest ofiarą, składa ofiarę z własnego życia”, H. Muszyński, *Synod był rachunkiem sumienia dla każdego z biskupów*, „Przegląd Powszechny”, 1989 nr 12, s. 470.

<sup>31</sup> T. Herrmann, dz. cyt., s. 285.

<sup>32</sup> Por. J. Warzeszak, *Chrystocentryzm kapłaństwa służebnego w nauczaniu Jana Pawła II*, „Ateneum Kapłańskie”, 85(1993) t. 120 z. 2, s. 276.

<sup>33</sup> Por. P. Libera, dz. cyt., s. 70.

<sup>34</sup> Tamże. s. 74.

<sup>35</sup> Tamże. s. 72.

<sup>36</sup> Por. *Kapłaństwo służebne – Dokument II Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów*, dz. cyt., s. 108.

<sup>37</sup> J. Pastuszka, *Fizjonomia człowieka a powołanie kapłańskie*, „Homo Dei”, 51(1982) nr 4, s. 262.

<sup>38</sup> „Tajemnicą świętego jest więc miłość, odwaga kochania Boga i ludzi. Święty ma odwagę kochania całym, niepodzielnym sercem, bo co się robi sercem podzielonym, wychodzi zawsze postrzępione”. Z. Kijas, *Maksymilian Kolbe: «Jestem kapłanem katolickim!»*, „Homo Dei”, 63(1994) nr 4, s. 23.

Miłość dobrego pasterza musi podlegać nieustannemu odnawianiu, „aby nie uległa tragicznemu w skutkach ostudzeniu”<sup>39</sup>. Św. Augustyn określając posługę pasterską jako „amoris officium”, zwraca uwagę na to, że miłość pasterska wymaga nieustannego oczyszczania, czyli odchodzenia od fascynacji światem, a zwracania się ku Bogu<sup>40</sup>. Wymaga rezygnacji z miłości siebie samego dla miłości Bożej.

Na podstawie danych źródłowych można też powiedzieć, że miłość pasterska kapłana jest uczestnictwem w miłości pasterskiej samego Jezusa<sup>41</sup>. A ks. P. Libera powie, że pasterzowanie jest urzędem, „który przyjmuje się jako świadectwo miłości dla Chrystusa”<sup>42</sup>. Miłość kapłana – pasterza służy uobecnianiu miłości Boga do człowieka, a jednocześnie rodzi się ze stałej łączności kapłana z Bogiem<sup>43</sup>.

W Dokumencie II Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów odnajdujemy stwierdzenie, że w życiu kapłana „nie może istnieć rozdźwięk między miłością do Chrystusa a gorliwością o dusze”<sup>44</sup>. Kapłan wezwany jest do upodobnienia się do Chrystusa. Ma zatem żyć w bliskiej z Nim zażyłości. Oznacza to, że miłość pasterską należy rozumieć jako życie w stałej łączności z Chrystusem. Miłość pasterska kapłana może spełnić się tylko przy stałym zjednoczeniu z miłością Jezusa<sup>45</sup>. Rodzi ją bowiem więź miłości z Chrystusem. Nie wolno przy tym zapominać, że miłość pa-

---

<sup>39</sup> P. Libera, dz. cyt., s. 75.

<sup>40</sup> Por. tamże.

<sup>41</sup> Por. *Kapłaństwo służebne – Dokument II Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów*, dz. cyt., s. 103; por. też P. Libera, dz. cyt., s. 66.

<sup>42</sup> P. Libera, dz. cyt., s. 68.

<sup>43</sup> „Człowiek nie potrafi praktykować bezinteresownej i skutecznej miłości do drugiego człowieka bez pozostawiania w łączności z Bogiem i bez życia Jego życiem, które jest miłością”, T. Herrmann, *Miłość braterska według św. Jana w świetle ewangelii synoptycznych i św. Pawła*, „*Studia Theologiae Varsoviensia*”, 17(1979) nr 2, s. 58.

<sup>44</sup> *Kapłaństwo służebne – Dokument II Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów*, dz. cyt., s. 108.

<sup>45</sup> „Jeśli chcesz paść owce moje – zdaje się mówić Jezus – to trzeba, byś je miłował, wszystkie bez wyjątku, tak jak ja je umiłowałem. Jeśli chcesz paść owce moje, to w twojej piersi musi bić moje Serce, w twoim sercu musi płonąć moja miłość”, tamże, s. 11; „Trzeba żyć w stałej łączności z Chrystusem. Wykonywać posługi kapłańskie mniej lub więcej poprawnie, ale mechanicznie, urzędowo, a tym bardziej w oderwaniu od Chrystusa, po uprzednim zerwaniu z Nim więzi miłości – to stanowczo za mało!”, I. Ziembicki, *Żyć w stałej łączności z Chrystusem*, „*Homo Dei*”, 44(1975) nr 1, s. 10.

sterska oznacza włączenie kapłana w tajemnicę krzyża, a więc w cierpienie samego Jezusa<sup>46</sup>.

Ks. F. Woronowski powołując się na dokumenty Soboru Watykańskiego II wyliczył zadania, jakie stają przed miłością pasterską. Miłość ta ma pomóc w jednoczeniu się człowieka z Bogiem; ma nieść człowiekowi pomoc w osiąganiu przysługujących mu praw; ma być twórcza, czyli usuwać przyczyny zła, a nie tylko jego skutki; i wreszcie – ma nieść pomoc ludziom mającym niedobór środków do życia<sup>47</sup>.

Ks. P. Libera wymienia zasadnicze znamiona miłości, jaką powinni się kierować pasterze na mocy określonego przez św. Augustyna „*amoris officium*”. Zalicza do nich: bezinteresowność miłości, pragnienie Boga oraz dynamizm miłości<sup>48</sup>.

Ks. R. Kunicki nie pisze wprawdzie bezpośrednio o miłości pasterskiej, ale opisując postawę czynnej miłości, wymienia jej elementy. Postawa ta ma zatem obejmować całego człowieka, a więc jego rozum, uczucie i wolę. Aby mówić o prawdziwej miłości, trzeba poznać przedmiot miłości. Przedmiot poznania, uznany jako dobro, pociąga wolną wolę. A oprócz tego niezbędne jest stałe zaangażowanie emocjonalne<sup>49</sup>.

Przywołać też należy ks. W. Słomkę, który omawiając miłość dobrego pasterza, wymienia kilka jej charakterystycznych cech. Należą do nich:

---

<sup>46</sup> Por. W. Jędruszek, *Zadania duszpasterskie wobec duchownych*, „Dobry Pasterz”, 14(1994), s. 150; por. także St. Haręzga, *Ewangelia powołania J 1, 35-42 według adhortacji «Pastores dabo vobis»*, „Ateneum Kapłańskie”, 86(1994) t. 120 z. 1, s. 91.

<sup>47</sup> Por. F. Woronowski, dz. cyt., s. 211.

<sup>48</sup> „Stale rosnący w kapłanie ‘ardor spiritualis’ wyrabia u pasterza ducha ofiary i poświęcenia, czyniąc go gotowym na wzór Chrystusa oddać życie za owce, gdy zajdzie taka potrzeba”, P. Libera, dz. cyt., s. 74-75.

<sup>49</sup> „Człowiek najpierw musi poznać otaczającą go rzeczywistość. Wybiera z niej to, co może być prawdziwym dobrem. Z kolei przedmiot poznania – uznany jako dobro – pociąga wolę. Wola upodabnia się wewnętrznie do przedmiotu i skłania człowieka, by starał się go posiadać. Samo jednak poznanie i działalność nie wystarcza jeszcze, by można powiedzieć o kimś, że ma postawę czynnej miłości. Niezbędne jest jeszcze odpowiednie zaangażowanie emocjonalne, które wyprzedza działanie, idzie z nim w parze i pozostaje w świadomości po zakończeniu działania”, R. Kunicki, *Psychologiczno – wychowawcze elementy postawy czynnej miłości*, „Homo Dei”, 44(1975) nr 4, s. 293.



szukanie owiec, radość ze znalezionej owcy, zapewnianie pokarmu oraz gotowość oddania życia za owcę<sup>50</sup>.

Szukając właściwego zrozumienia pojęcia miłości pasterskiej nie można pominąć roli Ducha Świętego, gdyż – jak czytamy w adhortacji „Pastores dabo vobis” – „On, Duch Syna upodabnia nas do Jezusa i pozwala nam uczestniczyć w Jego miłości”<sup>51</sup>. Miłość pasterska zatem pochodzi od Ducha Świętego. On jest źródłem tej miłości. I jeżeli w posługiwaniu pasterskim kapłan żyje miłością pasterską, to dzieje się tak nie tyle dzięki jego ludzkim siłom, lecz zawsze jest to dar otrzymany od Chrystusa i Ducha Świętego<sup>52</sup>. Dlatego – jak pisze G. Broccolo – kapłan może wtedy rozlewać dokoła siebie strumień miłości, kiedy uosabia on Ducha Świętego<sup>53</sup>.

Przebadane materiały nasuwają kilka wniosków. „Caritas pastoralis” staje jakby w cieniu wielu ważnych tematów, dotyczących duchowości pasterskiej. Czytając publikacje na ten temat można mieć niedosyt, że problem nie jest podejmowany wprost, a pojawia się tylko jako dodatek. Wydaje się, że autorzy zbyt często wychodzą z założenia, że miłość przy sprawowaniu posługi pasterskiej jest konieczna sama przez się i dlatego już się nią szczegółowo nie zajmują. Tymczasem przy rozważaniach na temat kapłańskiej doskonałości ciągle powinny mocno brzmieć w uszach słowa Ojców Synodalnych o tym, że miłość pasterska jest zwornikiem całej duchowości kapłańskiej.

## Zusammenfassung

Es dauert ständig das Interesse an der Priestergeistigkeit. Man spricht viel von der Priestertumskrise und sucht die Methoden ihrer Überwindung. Der Artikel verweist auf gründliche Aspekte der Priestergeistigkeit. Das ist

<sup>50</sup> Por. W. Słomka, *Duchowość kapłańska*, dz. cyt., s. 219.

<sup>51</sup> PDV, 19.

<sup>52</sup> „Kapłani nie pełnią własnej misji, lecz misję Jezusa. Umożliwiają to nie ludzkie siły, lecz jedynie dar Chrystusa i Jego Ducha wraz z sakramentem: «Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuścicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane» (J 20,22-23). Tak więc nie dzięki osobistym, szczególnym zasługom, lecz dzięki darmowemu uczestnictwu w łasce Chrystusowej Apostołowie kontynuują w historii zbawczą misję Jezusa dla dobra ludzi”, PDV, 14; por. także R. Rogowski, *Nowotestamentalny duch władzy w Kościele*, „Znak”, 26(1974) nr 235 z. 1, s. 56.

<sup>53</sup> Por. G. Broccolo, *Modlitwa kapłańska w rodzinie człowieczej*, „Concilium”, 1970 nr 1-5, s. 115.

die Hirtenliebe, die die Synodalväter 1990 als das Bindeglied der ganzen Priestergeistigkeit bezeichnen.